

Pomogą znaleźć pracę

Data publikacji: 10.10.2013 16:30

50 osób w ciągu dwóch lat zostanie przeszkolonych w ramach projektu 'Aktywna Integracja Społeczna w Cieszynie'. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską od ubiegłego roku koordynuje cieszyński MOPS.

Główny cele projektu, realizowanego przez cieszyński Ośrodek Pomocy Społecznej, to przywrócenie jego uczestników na rynek pracy oraz ich integrację ze społeczeństwem. W projekcie bierze udział pięćdziesięciu mieszkańców Cieszyna. Część z nich zgłosiła się do udziału w zajęciach sama, a część została skierowana przez pracowników socjalnych. **Działaniami w projekcie obejmujemy przede wszystkim o osoby, które od dłuższego czasu korzystają z pomocy Naszego Ośrodka m.in. osoby długotrwale bezrobotne. Szkolenia i kursy są dodatkową formą wsparcia.** - tłumaczy Łucja Stolpa kierownik działu do spraw projektów.

Projekt realizowany przez Ośrodek nie jest jednak typowym kursem nauki zawodu, bowiem jego uczestnicy biorą udział w wielu różnych zajęciach. Takie też są założenia, że uczestnicy mają możliwość nauki konkretnego fachu ale też będą mieli możliwość odnalezienia się w środowisku. **Nazywamy to przywróceniem do życia w społeczeństwie. Osoby długotrwale bezrobotne mają trudności nie tylko w poruszaniu się na rynku pracy ale także w integracji ze środowiskiem lokalnym. W założeniu szkolenia, treningi i warsztaty powinny pomóc uczestnikom w procesie aktywizacji zawodowej i społecznej. Pierwszy etap projektu to szkolenia tzw. „miękkie” między innymi techniki komunikacji, autoprezentacji. Standardowo są też organizowane szkolenia z zakresu obsługi komputera, o różnym stopniu zaawansowania. W tym grafika komputerowa i obsługa programu AutoCad. Wszystko jednak zależy od możliwości i oczekiwań osób uczestniczących w kursach.** - mówi Stolpa.

Ciekawostką jest fakt, że w ramach projektu kilka osób mogło ukończyć szkoły. Cztery uczestniczki rozpoczęły naukę w szkole ponadgimnazjalnej, jedna osoba ukończyła naukę w szkole policealnej. Dzięki temu, mogą dokończyć swoją, przerwana często, edukację.

Oczywiście, projekt zakłada ramowy system szkoleń oraz typy zawodów, w których uczestnicy będą zdobywać wiedzę, niemniej jednak osoby, które przystępują do niego, same deklarują jakimi specjalizacjami są zainteresowane. Same również mogą typować o jakie zawody można kurs poszerzyć.

Z takiej okazji skorzystała pani Agnieszka. Na bezrobociu jest od marca. Skończyła teraz profesjonalny kurs florystyczny. Jak przyznaje, **w naszym regionie nie ma możliwości zdobycia takiej nauki. Przez tydzień jeździliśmy na tyską giełdę, tam się szkoliłyśmy. Znam już podstawy, liczę teraz, że będę mogła uczęszczać na kolejne etapy kursu.** Jak dodaje pani Agnieszka, ma okazję zdobyć pracę w kwaciarni, dlatego też zdobyta wiedza od razu będzie wykorzystana. **Rzeczywiście to trudna sztuka – przyznaje. To nie jest tak, że poukłada się kilka kwiatków i już jest bukiet. Łączenie kolorów, kwiatów, są różne techniki, bukiety ślubne, komunijne. Kursy są drogie, pierwszy stopień to koszt rzędu 1250 zł. Ja skorzystałam, ten miałam możliwość odbycia za darmo. Liczę na zdobycie pracy** – dodaje Agnieszka.

Stanisław z Cieszyna pracy szukał od stycznia. Po kilku miesiącach udało się jednak pracę zdobyć. W tej chwili pracuje już jako pracownik socjalny w jednym z stowarzyszeń. **Myślę, że udało mi się ją zdobyć, dzięki uczestnictwie w tym projekcie. Szczególnie ważne były dla mnie kursy interpersonalne, które pozwoliły mi się rozwinąć pod tym kątem.** - przyznaje Stanisław. Wiele praktycznych informacji zdobył także na kursie komputerowym, w tym tworzenia stron. **Było to w bardzo przystępny sposób podane. Udało mi się już**

wykonać prosta stronę związaną z ogrodnictwem. W trakcie trwania kursu udało mi się znaleźć pracę. Pomimo tego mogę dalej uczestniczyć w tym projekcie. Cieszę się, bo w jego ramach mieliśmy również podstawy języka czeskiego. - dodaje Stanisław.

Uczestnikom projektu, w wybraniu ścieżki zawodowej, pomocą służą również indywidualne i grupowe konsultacje z doradcą zawodowym. **Czy te kilkadziesiąt osób powróci na rynek pracy, tego nie wiem, ale dzięki projektowi ma na to wielkie szanse** - kończy Łucja Stolpa.

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

